

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie skazanego **J.L.**
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 13 maja 2026r.,
wniosku obrońców o wyłączenie sędziego SN R.W. od udziału
w sprawie sygn. akt III KK 558/25,
na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k.

postanowił

**wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego R.W. od udziału w
sprawie sygn. akt III KK 558/25.**

UZASADNIENIE

Przed Sądem Najwyższym zawisła sprawa z kasacji obrońcy J.L. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 1 grudnia 2022 r., sygn. akt II AKa 79/21, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 8 grudnia 2020 r., sygn. akt II K 50/12.

Sprawa ta, zarejestrowana pod sygnaturą akt III KK 558/25, po zmianach składu orzekającego, została zarządzeniem Prezesa Izby Karnej z dnia 19 marca 2026 r. przydzielona do referatu SSN R.W.

W dniu 1 kwietnia 2026 r. obrońcy skazanego złożyli wniosek o wyłączenie SSN R.W. od udziału w niniejszej sprawie z uwagi na wystąpienie okoliczności wywołujących uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońców zasługuje na uwzględnienie, gdyż zachodzą podstawy do wyłączenia sędziego SN R.W. z mocy prawa na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k.

W dyspozycji art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. mieszczą się bowiem przypadki obejmujące taką więc sędzię ze sprawą, że wynik danego postępowania będzie miał znaczenie nie tylko dla jego stron, ale także dla samego sędziego. Wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. podlega zatem sędzia w sytuacji, w której miałby dokonać oceny stosunku prawnoprocesowego (którego podmiotem, obok stron, jest także sędzia rozpoznający sprawę), wywierającego zarazem wpływ na jego własne prawa i obowiązki. Ponieważ oceny ważności i skuteczności tego stosunku nie może dokonywać sędzia będący jego stroną albo będący w identycznej sytuacji ustrojowo-procesowej, podlega on wyłączeniu z mocy prawa na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2026 r., I KK 413/25).

Biorąc pod uwagę, że SSN R.W. został wyznaczony do rozpoznania kasacji opartej między innymi o zarzut nienależytej obsady Sądu odwoławczego, w związku z udziałem w orzekaniu sędziów G.Z. i A.H. powołanych na urząd w procedurze z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., oczywistym jest, że rozpoznanie tej kasacji w wyznaczonym składzie prowadziłoby do naruszenia zasady *nemo iudex in causa sua* – gdyż analogiczna okoliczność, podnoszona we wniosku, związana z otrzymaniem nominacji sędziowskiej, dotyczy w równym stopniu sędziego SN R.W. Jego udział w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy nie tylko mógłby wywołać u stron, jak i w odbiorze społecznym przekonanie o braku bezstronności i rzetelności sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., II KO 48/22 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2022 r., II KO 12/22), ale spowodowałby wydanie orzeczenia obciążonego wadą określoną w art. 439 § 1 pkt

1 k.p.k., ponieważ sędzia ten podlega wyłączeniu od rozpoznania niniejszej sprawy z mocy prawa.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że już sam udział w orzekaniu osoby powołanej na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek neo-KRS prowadzi do nienależytej obsady sądu w postępowaniu kasacyjnym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Krajowa Rada Sądownictwa w obecnym składzie nie reprezentuje bowiem należycie środowiska sędziowskiego, a zatem nie jest organem, o którym mowa w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22).

Wada nominacyjna, wynikająca z udziału w procesie powołania na urząd sędziego wadliwie ukształtowanej KRS, mająca charakter względny w przypadku sędziów sądów powszechnych, odgrywa szczególne znaczenie w przypadku sędziów Sądu Najwyższego – do których grona przystąpił, dzięki tej procedurze, sędzia R.W. Wynika to z wyjątkowego statusu sędziów Sądu Najwyższego i kluczowych kompetencji tego Sądu, mającego gwarantować niezakłócone, prawidłowe funkcjonowanie demokratycznego państwa prawnego oraz obiektywny standard niezależności, niezawisłości i bezstronności orzekania (por. uchwała trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20). W konsekwencji, udział w wydaniu orzeczenia sędziego Sądu Najwyższego, powołanego na urząd w wadliwej procedurze z udziałem neo-KRS, stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., gdyż prowadzi do nienależytej obsady sądu.

Powyższe w sposób szczególny odnosi się do sędziów byłej Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, której szeregi zasiliał do momentu likwidacji tej Izby w lipcu 2022 r. sędzia R.W., gdyż, jak stwierdził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, proces nominacyjny do tej Izby obejmował kandydatów na stanowiska członków izby sądowej utworzonej od podstaw w celu orzekania w szczególności w przedmiocie postępowań dyscyplinarnych dotyczących sędziów krajowych i kwestii związanych z reformą przepisów odnoszących się do Sądu Najwyższego, które niektóre aspekty doprowadziły już do stwierdzenia naruszenia przez Rzeczpospolitą Polską art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. W skład tego organu mieli

wchodzić wyłącznie nowi sędziowie, niezasiadający do tej pory w Sądzie Najwyższym, którym miało przysługiwać znacznie wyższe wynagrodzenie i którym przyznano szczególnie wysoki stopień autonomii organizacyjnej, funkcjonalnej i finansowej w porównaniu z warunkami panującymi w pozostałych izbach Sądu Najwyższego. Zależność od ówczesnej władzy politycznej tego organu budziła zastrzeżenia Trybunału, mogąc wzbudzić także w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności tej Izby, toteż uznał on, iż Izba Dyscyplinarna nie jest sądem w rozumieniu prawa europejskiego (por. wyrok TSUE z dnia 15 lipca 2021 r., C-791/19, przeciwko Polsce).

W czasie orzekania w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego sędzia R.W. niejednokrotnie okazywał lekceważenie wiążącego polskie sądy orzecznictwa europejskiego (choćby poprzez rozpoznawanie spraw w okresie zawieszenia przez TSUE funkcjonowania Izby Dyscyplinarnej – np. w dniu 16 listopada 2021 r. w sprawie I DO 13/21), tym samym podtrzymując narrację prowadzoną przez ówczesną władzę wykonawczą, a zwłaszcza byłego Prokuratora Generalnego, który awansował go jeszcze jako prokuratora wojskowego do Prokuratury Krajowej w 2016 r. Powyższe może świadczyć o braku niezawisłości sędziego, którego dotyczy wniosek obrońcy, a przejście sędziego R.W. z Izby Dyscyplinarnej do Izby Karnej nie usuwa tego stanu.

Mając na uwadze potrzebę zapewnienia stronie rozpoznania sprawy przez Sąd określony ustawą, należało zatem uwzględnić wniosek obrońców i, na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k., wyłączyć SSN R.W. od udziału w niniejszej sprawie.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[WB]

[r.g.]

